

Artur Oboza

Ksiądz Paweł Franciszek Zychowicz (1690-1765)

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 13, 214-226

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTUR OBOZA

KSIĄDZ PAWEŁ FRANCISZEK ZYCHOWICZ (1690 – 1765)

WSTĘP

Wadowice chlubią się wieloma wybitnymi osobami, które szeroko w świecie rozślawiły prastary gród nad Skawą. Niemal każdy kojarzy miasto z Ojcem Świętym Janem Pawłem II (1920–2005). W pamięci mieszkańców wciąż żywa jest także postać Marcina Wadowity (1567–1641), początkowo biednego pasterza świń, a następnie wybitnego profesora i dziekana Wydziału Teologicznego Akademii Krakowskiej, fundatora wadowickiego szpitala dla ubogich i szkoły parafialnej. Do grona osób szczególnie zasłużonych dla miasta i parafii Wadowice, jak i dla całej ziemi wadowickiej, zaliczają się także inne, mniej nieco znane postacie. Jedną z nich jest bohater niniejszego artykułu – ksiądz Paweł Franciszek Zychowicz (1690–1765).

Wadowiczanie Paweł Franciszek Zychowicz był osobą wyjątkową i nietuzinkową. Zajmował miejsce szczególnie w galerii duchowieństwa dekanatu zatorskiego w XVIII wieku. Należał do nielicznych kapłanów rodem z Wadowic, któremu przypadło w udziale kierowanie tymże dekanatem przez okres 36 lat. W latach 1726–1765 był proboszczem, jak sam się tytułował: Wieprza, Andrychowa, Rzyk, Wadowic, Woźnik i Ryczowa oraz innych pomniejszych miejscowości¹.

Choć pełnił szereg ważnych i odpowiedzialnych funkcji, a także mimo licznych dokonań, żaden z historyków – regionalistów nie podjął się dotąd przedstawienia jego sylwetki. Krótką wzmiankę odnaleźć możemy jedynie w publikacji Gustawa Studnickiego *Kto był kim w Wadowicach*².

Niniejszy artykuł nie wyczerpuje tematu. Stanowi raczej zachętę do spojrzenia na nowo, na wciąż jeszcze nieznaną wątki w dziejach miasta, a przede wszystkim

1 Archiwum Parafii w Wieprzu, *Elenchus Sacerdotum parochiae Wieprz ad Andrychow*. [Dalej cyt.: *Elenchus Wieprz*], brak paginacji stron.

2 G. Studnicki, *Kto był kim w Wadowicach*, Wadowice 1999, s. 290. [Dalej cyt.: *Kto był kim w Wadowicach*].

ludzi współtworzących jego niezwykle bogatą historię. Niewątpliwie do tych osób należał także ks. Paweł Zychowicz.

ŚRODOWISKO RODZINNE I DROGA DO KAPŁAŃSTWA

Niestety, nie znamy dokładnej daty urodzin i chrztu księdza Pawła Franciszka Zychowicza. Spowodowane jest to brakiem ksiąg metrykalnych z końca XVII w. W innych źródłach możemy spotkać się jednak z dwoma zapiskami dotyczącymi tej kwestii. Jedna powiada, że przyszły kapłan przyszedł na świat w 1689 roku³, druga zaś, że miało to miejsce dopiero w 1690 roku⁴. Pewne jest natomiast, że urodził się w Wadowicach z rodziców Andrzeja i Agnieszki Zychowicz⁵. Tu też został ochrzczony w miejscowym kościele parafialnym.

Wadowice położone na terenie powiatu śląskiego były własnością królewską i częścią niegrodowego starostwa zatorskiego. Nie imponowały swoją wielkością. Zaliczały się raczej do typowych dla tego okresu osad, położonych z dala od wielkich ośrodków i dróg handlowych. W 1689 r. liczyły zaledwie 187 domów⁶. W jednym z nich zamieszkiwali Zychowicze, którzy należeli do powszechnie znanych i szanowanych osób w mieście. Ich znaczenie było tym większe, że wywodzili się ze starej mieszczańskiej rodziny, osiadłej w Wadowicach, co najmniej od XVII stulecia. Rodzice ks. Pawła Zychowicza przykładali sporo uwagi do małżeństw swoich dzieci, a zwłaszcza córek. Świadczy o tym fakt, iż Magdalenę Zychowicz (ok. 1701–1772) wydali za mąż za osobę prominentną, a mianowicie za Grzegorza Smolikowica, burmistrza miasta w latach 1728–1729⁷, a następnie długoletniego członka rady miejskiej i skarbnika Bractwa Różańcowego (1746)⁸. Niewątpliwie wydarzenie to podniosło znaczenie i dodało prestiżu całej rodzinie. Niemalży wpływ na zawarcie małżeństwa miał z pewnością ks. Paweł Zychowicz, będący już wówczas proboszczem jednej z najstarszych w tym regionie, a zarazem najlepiej uposażonej parafii w Wieprzu. Jej powierzchnia należała do największych w tej części dekanatu.

3 Tam że, s. 290.

4 Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Akta wizytacji kapitulnej, nr 61: 1729, s. 583. [Dalej cyt.: AKMK, AVCap. 61].

5 Agnieszka Zychowicz zmarła 20 IV 1738 r. (o godz. 12) w wieku 74 lat i została pochowana w kościele w Wieprzu przy chrzcielnicy w rogu ołtarza; Archiwum parafii Wieprz, Liber mortuorum ab anno 1730–1759, t. 1, s. 148. [Dalej cyt.: Liber mortuorum 1730–1759].

6 Z. Noga, Z dziejów Wadowic w XVII–XVIII wieku (do czasów I rozbioru Polski w roku 1772), [w:] Wadowice. Studia z dziejów miasta, pod red. A. Nowakowskiego, Wadowice 1997, s. 66. [Dalej cyt.: Z dziejów Wadowic].

7 Kto był kim w Wadowicach, s. 229.

8 Archiwum Parafii Wadowice, Liber Rosarianus Ecclesiae Parochialis in Civitate Wadowice, brak paginacji stron. [Dalej cyt.: Liber Rosarianus... Wadowice].



Portret ks. Pawła Franciszka Zychowicza (1690-1765) z XVIII wieku. Oryginał przechowywany na plebani w Wadowicach.

Dzieciństwo i młodość ks. Pawła Zychowicza przypadły na trudne czasy dla kraju, jak i dla samego miasta. Wydarzenia wojny północnej z początków XVIII w. nie ominęły ziemi wadowickiej, w tym także Wadowic. Miasto zajęły najpierw wojska szwedzkie, a niedługo potem zniszczeń dopełnili Rosjanie⁹. Świadkiem tych tragicznych chwil był także przyszły kapłan, będący wówczas kilkunastoletnim chłopcem, który uczył się w miejscowej szkółce parafialnej. Istniała ona przy kościele wadowickim, co najmniej od XVI stulecia (1598)¹⁰, a powstała z fundacji wspomnianego już Marcina Wadowity. Funkcję nauczyciela pełnił wtedy bakałarz o nazwisku Rakowski (1704)¹¹. Zapewne jemu zawdzięczał Zychowicz solidne

podstawy edukacji, które umożliwiły mu w przyszłości podjęcie niełatwych studiów w seminarium krakowskim. Kilka lat intensywnej nauki zaowocowało też gruntowną znajomością łaciny, niezbędnej do dalszej kariery kapłańskiej. Poza tak szczątkowymi informacjami, odtworzonymi w oparciu o fragmenty ocalałych źródeł historycznych, nie możemy nic więcej powiedzieć o wczesnych latach jego życia i szkolnej edukacji.

Jako 20-letni młodzieniec podjął decyzję o zostaniu księdzem. Stało się to około 1711 r. W powołaniu do kapłaństwa i w wyborze przyszłej drogi życiowej dopomógł mu zapewne przykład najbliższej rodziny, która aktywnie uczestniczyła w życiu religijnym wadowickiej parafii, a zwłaszcza w założonym w 1616 r. Bractwie Różańcowym Najświętszej Maryi Panny. Zarówno ojciec Andrzej (1701) jak i siostry: Zuzanna, Regina i Magdalena (1710) zostali przyjęci w szeregi bractwa i wpisani do księgi różańcowej. W wyjątkowo dobrym stanie przetrwała ona do dzisiaj i jest przechowywana w archiwum parafialnym¹².

9 Z dziejów Wadowic, s. 66.

10 O szkółce parafialnej w Wadowicach mówią wszystkie niemal wizytacje kościoła, przeprowadzane od XVI do XVIII stulecia. Najstarsza wzmianka o szkole pochodzi z pierwszej wizytacji z 1598 r.

11 Z dziejów Wadowic, s. 80.

12 Liber Rosarianus... Wadowice, brak paginacji stron.

Ks. Paweł Franciszek Zychowicz zanim zapisał się do seminarium zamkowego na Wawelu (najstarszego dla diecezji krakowskiej, powstałego z polecenia biskupa Bernarda Maciejowskiego w dniu 23 V 1601 r.¹³), przez rok studiował, jak sam napisał w protokole przedwizytacyjnym, teologię moralną u Księży Misjonarzy na Stradomiu. Niższe święcenia prima tonsura et quatuor minores ordinis (pierwsza tonsura i cztery niższe święcenia kapłańskie) przyjął 19 XI 1711 r.¹⁴. Subdiakonem został 17 III 1714 r., otrzymując wówczas tytuł kanoniczny „wikariat w Wieprzu”¹⁵. Dopomógł mu w tym niewątpliwie, poprzez osobiste poparcie i rekomendacje, tamtejszy proboszcz ks. Jakub Kazimierz Wojaszkiewicz (✠1720). Podobnie jak Zychowicz był on również Wadowiczaniec, wywodzącym się ze znanej i bogatej rodziny, notowanej w źródłach już w latach 1577–1600. Niektórzy jego przodkowie pełnili nawet kilkakrotnie funkcję burmistrzów Wadowic¹⁶. Wśród nich był także jego ojciec Jan (✠1682), jeden z najzamożniejszych obywateli miasta, o czym świadczy zachowany po nim testament¹⁷. Wysoce prawdopodobne wydaje się, że to dzięki protekcji ks. Jakuba Wojaszkiewicza, a być może i nawet pewnej pomocy materialnej, młody Zychowicz mógł rozpocząć naukę w krakowskim seminarium.

Ks. Paweł Zychowicz w niespełna dwa miesiące po diakonacie (31 III 1714 r.)¹⁸ przyjął pełne święcenia kapłańskie (prezbiterat) w katedrze wawelskiej z rąk biskupa krakowskiego Kazimierza Łubieńskiego (1710-1719)¹⁹. Miało to miejsce w sobotę 26 V 1714 r.²⁰. Niedługo potem młody kapłan, liczący zaledwie 24-25 lat, powrócił w rodzinne strony i rozpoczął pracę duszpasterską w parafii Wieprz. Obok Andrychowa, który stanowił jej filię od końca XVI stulecia, obejmowała ona także, jak wykazała wizytacja biskupa z 1729 roku, sześć innych miejscowości, takich jak: Rzyki, Sułkowice, Roczyny, Targanice, Brzezinkę i Bolęcinę²¹.

13 J. Kracik, Nielatwe początki Seminarium Duchownego w Krakowie (w 375 rocznicę założenia), [w:] Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 35: 1977, s. 232.

14 Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Liber Ordinatum 6, s. 373. [Dalej cyt.: AKMK, LOrd. 6].

15 Tamże, s. 426.

16 Kto był kim w Wadowicach, s. 270-271.

17 Jan Wojaszek (Wojaszkiewicz), burmistrz i landwójt miasta Wadowice, ojciec ks. Jakuba Kazimierza Wojaszkiewicza, proboszcza Wieprza i Andrychowa; ofiarował za życia rolę ks. Andrzejowi Hycikiewiczowi kapelanowi Bractwa Różańcowego; jak wynika z testamentu udzielał pożyczek podsejtkowi księstwa oświęcimskiego i zatorskiego Piotrowi Brodeckiemu (1600 złp) i jego synowi Rachwałowi Brodeckiemu (300 złp); legował kościołowi wadowickiemu na poprawę dzwonnicy 300 złp, na rzecz bractwa różańcowego 200 złp, kościołowi św. Krzyża 100 złp i tyleż samo szpitalowi miejskiemu, resztę majątku przekazał małżonce i rodzinie; zmarł w 1682 r.; zob. Biblioteka Jagiellońska, Oddział Rękopisów, rkps. nr 5944/II, s. 230.

18 AKMK, LOrd. 6, s. 430.

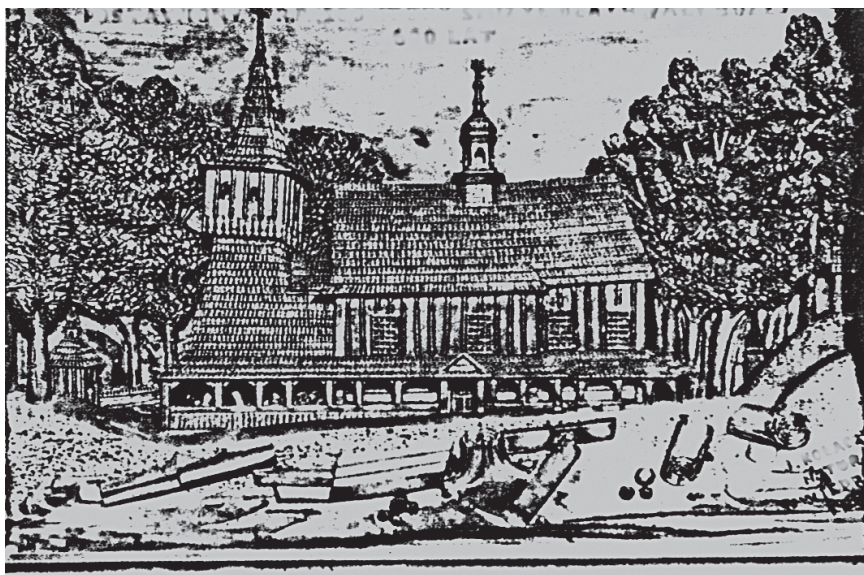
19 Kazimierz Łubieński (1652-1719), sufragan krakowski 1701-1705, biskup chełmski 1705–1710, biskup krakowski 1710-1719; P. Nitecki, Biskupi Kościoła w Polsce, Warszawa 1992, s. 130.

20 AKMK, LOrd. 7, s. 136.

21 KMK, AVCap. 61: 1729, s. 582-585.

DUSZPASTERZ WIEPRZA I ANDRYCHOWA

Nowo wyświęcony kapłan przybył na parafię Wieprz i Andrychów latem 1714 r. Beneficjum tym, które otrzymał już w czasie święceń subdiakonatu, zarządził do śmierci. Początkowo przez sześć lat pełnił funkcję pomocnika (wikariusza), przy tamtejszym proboszczu ks. Jakubie Kazimierzu Wojaszkiewicz. Po jego śmierci (☩ 10 IV 1720 r.) został na krótko administratorem parafii, zaś oficjalna nominacja na proboszcza nastąpiła w piątek 3 V 1726 r.²²



Kościół parafialny w Wieprzu z dobudowaną w 1729 r. dzwonnica.

Pomimo młodego wieku i braku doświadczenia zapisał się na tym stanowisku jako osoba sprawnie zarządzająca majątkiem. Przede wszystkim dbał o materialne uposażenie parafii i remonty kościoła. To właśnie na jego czasy przypadły liczne fundacje i zapisy kościelne, o które zabiegał osobiście. Dokonywali je kolatorzy – prawni opiekunowie świątyni i parafii, którymi byli zazwyczaj właściciele klucza andrychowskiego. I tak w 1722 r. Franciszek z Witowic Schwarzenberg Czerny, kasztelan wojnicki, dziedzic Wieprza i Andrychowa, zapisał kościołowi parafialnemu kapitał w wysokości 7500 złp., od którego coroczna renta wyno-

22 AKMK, Acta Visitationis 35: 1748, s. 308. [Dalej cyt.: AKMK, AV 35: 1748].

siła 5% (375 złp.), ulokowanym na Andrychowie, Rocznach, Inwałdzie i Wieprzu²³. W 1743 i 1750 r. dodał ponownie do uposażenia parafii odpowiednio sumę 3000 złp. i 3300 złp., co zapewniało roczny dochód 165 złp. i 231 złp.²⁴. Łącznie kasa kościelna otrzymywała każdego roku nie małą jak na owe czasy kwotę 841 złp.

Ks. Paweł Zychowicz nie żałował własnych pieniędzy i sam także należał do dobroczyńców parafii. Pod koniec życia ofiarował dwukrotnie całkiem sporą sumę, bo aż po 3300 florenów (złotych). Z jego inicjatywy założono też Bractwo Świętej Anny w 1745 r., którego został pierwszym promotorem i był nim aż do śmierci w 1765 r. (łącznie przez 20 lat)²⁵. Również z jego troski odremontowano drewniany kościół w Wieprzu oraz przybudowano wieżę w 1729 r., która służyła jako dzwonnica²⁶.

Proboszcz Zychowicz sporo uwagi poświęcał jednocześnie kościołowi andrychowskiemu. Pomimo, że była to świątynia murowana i całkiem dobrze uposażona, to nadal stanowiła tylko filię Wieprza. Chcąc zatem ułatwić parafianom z okolicznych górskich miejscowości uczęszczanie do kościoła i częstsze przyjmowanie sakramentów, zgodził się na stałe urzędowanie jednego księdza – wikariusza na plebani andrychowskiej, który pełnił zarazem funkcję komendariusza kościoła i promotora Bractwa Różańcowego. Pierwszymi znanymi nam kapłanami, którzy sprawowali te obowiązki byli: Krzysztof Dziurkiewicz (pierwszy promotor do 1729 r.), Michał Gawlikowski z Pisarzowic i Jan Kanty Wilczyński – trzeci promotor bractwa w latach 1729-1749²⁷.

W czasach posługi ks. Pawła Zychowicza miała miejsce konsekracja kościoła w Andrychowie. Dokonał jej w 1721 r. biskup kijowski i czernichowski Jan Tarło (1718-1723)²⁸. Kilka lat później, w 1726 r., zostało ufundowane, uprzednio już wspomniane Bractwo Różańcowe²⁹. Warto podkreślić, że było ono najstarszym w parafii, gdyż erygowano je niemal 20 lat wcześniej niż Bractwo Świętej Anny w Wieprzu. Fundatorką jego była Salomea Anna z Nielepców Czerna, żona właściciela dóbr andrychowskich i kolatora parafii Stanisława Schwarzenberga Czernego, a ciotka Franciszka Czernego, kasztelana wojnickiego. W tym samym okre-

23 Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I Wawel, Teki Schneidra, nr 1828, s. 191-192. [Dalej cyt.: APKr. Wawel, TSchn. 1828].

24 APKr. Wawel, TSchn. 94, s. 5.

25 Elenchus Wieprz, brak paginacji stron.

26 S. Pustuła, 800 lat historii. Parafia Wszystkich Świętych w Wieprzu, Wieprz 2000, s. 3.

27 Archiwum Parafii Andrychów, Elenchus, niepaginowane, poz. 1 i 2; AKMK, AV 35: 1748, s. 333-334.

28 Jan Joachim Tarło (1658-1732), kanonik 1694 i archidiakon krakowski 1705, biskup kijowski 1718 – 1723, biskup poznański 1723-1732; Biskupi Kościoła w Polsce, s. 207.

29 A. Zwoliński, Miasto Ankwiczów. Z dziejów Andrychowa, Kraków 1993, s. 11-13.

się ofiarowała też obraz Matki Bożej Różańcowej, z własną trudno dostrzegalną podobizną w dolnej jego części, przedstawiającą żarliwie modlącą się kobietę, w postawie klęczącej³⁰. Kiedy w Niedzielę Wielkanocną 5 IV 1733 r. (circa horam undecimam ante Meridiem) zmarła powyższa fundatorka, uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ks. Paweł Zychowicz. Niestety, nie wiemy, czy udzielił on także ostatniego namaszczenia, które przyjęła na trzy dni przed śmiercią (2 IV 1733), czy też był obecny w czasie jej pochówku w klasztorze Ojców Reformatów w Kętach³¹. To w tamtejszych podziemiach zostały złożone doczesne szczątki Salomei Anny, a nie jak dotąd powszechnie uważano, w niedawno odnalezionym krypcie pod Kaplicą Różańcową kościoła w Andrychowie.

DZIEKAN ZATORSKI

Chociaż z roku na rok ciążyło na nim coraz więcej obowiązków, to jednak żadnych z nich starał się nie zaniedbywać. Wkrótce wyjątkową pracowitość i sumienność doceniły też władze kościelne. Biskup krakowski powołał go na urząd dziekana dekanatu zatorskiego w 1729 r. Funkcję tę przejął po zmarłym ks. Piotrze Pawle Markiewiczu, proboszczu w Zebrzydowicach i sprawował przez niemal 36 lat. Dekanat zatorski, będący częścią rozległej diecezji krakowskiej, położony na terenie powiatu śląskiego w księstwie zatorskim, w 1730 r. obejmował łącznie 26 parafii i około 30 kościołów³².

Ks. Paweł Franciszek Zychowicz za pomocą okólników, listów i zawiadomień rozsyłanych do parafii informował duchowieństwo dekanalne o najważniejszych rozporządzeniach kościelnych w diecezji. Kapłani byli zobowiązani do wdrażania ich w życie³³. Wszystkie najważniejsze zmiany omawiano dodatkowo na specjalnych zjazdach – kongregacjach dekanalnych. Niebawem po nominacji, bo już w 1730 r., ks. Zychowicz zwołał pierwszą pod swoim przewodnictwem kongregację dekanalną. Na miejsce spotkania wybrał kościół parafialny w Wieprzu, a plebanowi zatorskiemu ks. Janowi Skinderowiczowi powierzył koncelebrowanie Mszy św., odprowadzanej zawsze na rozpoczęcie obrad³⁴. Zgodnie z przyjętym zwyczajem już dzień przed zjazdem w kościele danej parafii, wyznaczonym uprzed-

30 Obraz Matki Bożej Różańcowej znajduje się obecnie w ołtarzu głównym kościoła św. Macieja w Andrychowie.

31 Liber mortuorum 1730–1759, s. 44.

32 APKr., Dekanat Zatorski 3, s. 90. [Dalej cyt.: APKr., Dek. Zat. 3].

33 W Archiwum Państwowym w Krakowie zachowały się akta z lat 1733–1779, które obejmują dokumentację wytworzoną przez ks. Pawła Franciszka Zychowicza w czasie pełnionej przez niego funkcji dziekana zatorskiego, zob. APKr., Dek. Zat. 3.

34 Tamże, s. 125.

nio jako miejsce spotkania kapłanów, sprawowano mszę św. śpiewaną, połączoną z nieszporama za zmarłych i odmawiano litanie do Wszystkich Świętych. Kongregacje odbywały się najczęściej raz do roku, a miejsca zjazdów nie były stałe. Ulegały one zmianie, podobnie jak osoba kapłana koncelebrującego mszę św.

W poniższej tabeli przedstawiono kongregacje dekanalne duchowieństwa dekanatu zatorskiego, przeprowadzone w różnych parafiach, pod przewodnictwem dziekana ks. Pawła Franciszka Zychowicza w latach 1730–1764. Jak wynika z zestawienia, w dwóch miejscowościach – w Choczni i Frydrychowicach, obradowały dwukrotnie kongregacje dekanalne, jednakże w odstępnie kilkunastu lat.

Tabela 1. Kongregacje duchowieństwa dekanatu zatorskiego pod przewodnictwem dziekana ks. Pawła Franciszka Zychowicza w latach 1730–1764.

Lp.	Nazwa parafii	Data	Źródło
1.	Wieprz	1730	APKr., Dek. Zat. 3, s. 125
2.	Zator	26 IV 1731	APKr., Dek. Zat. 3, s. 69
3.	Frydrychowice	26 V 1732	APKr., Dek. Zat. 3, s. 91
4.	Witanowice	18 V 1733	APKr., Dek. Zat. 3, s. 73
5.	Przeciszów	23 V 1735	APKr., Dek. Zat. 3.
6.	Chocznia	14 V 1736	APKr., Dek. Zat. 3, s. 33-34
7.	Polanka Wielka	11 V 1739	APKr., Dek. Zat. 3, s. 101
8.	Głębowice	25 V 1750	APKr., Dek. Zat. 3, s. 87
9.	Chocznia	4 VII 1753	APKr., Dek. Zat. 3, s. 37-38
10.	Tłuczań	31 VI 1756	APKr., Dek. Zat. 3, s. 85
11.	Frydrychowice	24 [...] 1757	APKr., Dek. Zat. 3, s. 39
12.	Piotrowice	12 VI 1758	APKr., Dek. Zat. 3, s. 105
13.	Wadowice	22 I 1759	APKr., Dek. Zat. 3, s. 7
14.	Marcyporęba	5 X 1759	APKr., Dek. Zat. 3, s. 95
15.	Sucha	20 V 1760	APKr., Dek. Zat. 3, s. 77
16.	Barwałd	1 VI 1761	APKr., Dek. Zat. 3, s. 79
17.	Maków	5 VI 1764	APKr., Dek. Zat. 3, s. 97

Urząd dziekana mieścił się na plebanii w Wieprzu. Potwierdzają to dokumenty, które tamże były sygnowane Datum in Residentia Nostra Plebanali³⁵. Do jego osobistego użytku należała też pieczęć dekanalna, która służyła do uwierzytelniania dokumentów. Miała kształt owalny i odciskano ją w formie pieczęci opłatkowej. Obraz napieczony przedstawiał ten sam, co dla pieczęci parafialnej, wizerunek Trójcy Świętej w otoczeniu rzeszy Świętych i Błogosławionych Kościoła. Pokrywało się to z patrocinium parafii Wieprz, której patronowali Wszyscy Święci³⁶.

W 1729 r. rozpoczęła się wizytacja biskupia kościołów i parafii dekanatu zatorskiego. Jako jedną z pierwszych skontrolowano w dniu 7 II 1729 r. parafię Wieprz i jej filię w Andrychowie³⁷. Ponownie dekanat ten doczekał się urzędowego spotkania z biskupem w 1748 r. A zatem dwukrotnie, kiedy urząd dziekana pełnił ks. Paweł Zychowicz, miały miejsce wizytacje hierarchów krakowskich.

Na zakończenie należy odnotować także fakt, iż dziekan foralny zatorski osobiście rekomendował na studia do krakowskiego seminarium kilku kandydatów, a wśród nich: Wawrzyńca Szalowskiego z Wadowic (17 VI 1744)³⁸ i Kazimierza Zychewicza z Kęt (11 XI 1755)³⁹. Tego ostatniego, najprawdopodobniej swojego bratanka, polecił zapewne w okresie swojej posługi duszpasterskiej przy kościele św. Jana Kantego w Kętach, kiedy był na krótko jego zarządcą.

ZWIĄZKI Z WADOWICAMI

Ks. Paweł Zychowicz jako duszpasterz Wieprza i Andrychowa nie zapomniał także o swoich rodzinnych Wadowicach. Z miastem tym związany był od dzieciństwa. Tu mieszkała też jego najbliższa rodzina, dla której to postarał się o godne miejsce wiecznego spoczynku. Nie tylko swoją matkę Agnieszkę Zychowicz (♣ 20 IV 1738), lecz także siostry zezwolił pochować w kościele parafialnym w Wieprzu mimo, że było to miejsce zastrzeżone najczęściej dla księży i osób najbardziej zasłużonych dla kościoła. Znane są nam co najmniej trzy takie pochówki, a mianowicie: Reginy Mereszowskiej z Wadowic, zmarłej 3 III 1730 r., w wieku zaledwie 30 lat (spoczęła pod chórem)⁴⁰, Katarzyny Szepeckiej z Kęt, zmarłej

35 Tam że, s. 13.

36 Tamże, s. 18.

37 Tamże, s. 111.

38 AKMK, LOrd. 9, s. 347, 372, 376, 382.

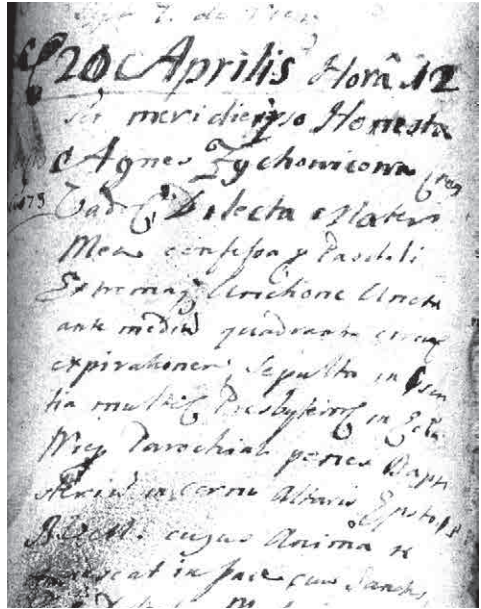
39 Tam że, s. 402.

40 Liber mortuorum 1730 – 1759, s. 4.

5 II 1731 r., w wieku 30 lat (pochowana przed ołtarzem św. Antoniego)⁴¹ i Zuzanny Salaskiej z Wadowic, zmarłej 5 I 1735 r., w wieku 41 lat (pochowana koło chrzcielnicy)⁴². Niewykluczone także, że i innych członków swojej rodziny pochował w tamtejszym kościele.

Ksiądz Zychowicz pozyskał w Wadowicach działkę, zwaną Gotowizną, zastawioną przez radę miejską. Z uzyskanej nieruchomości zapisał sumę 2000 złp., na fundację nowej prebendy przy kościele, czy też raczej kaplicy, pod wezwaniem Świętego Krzyża. Ta drewniana świątynia, położona na uboczu miasta, na północny – zachód od rynku, nad Choczenką, sięgała swoim rodowodem połowy XVI stulecia (1541). Utrzymywana z dochodów browaru miejskiego, w wysokości zaledwie 1 florena rocznie, podupadła na tyle, że konieczny stał się jej generalny remont. W 1735 r. dzięki hojności proboszcza wieprzowskiego i andrychowskiego ks. Pawła Zychowicza stanęła na tym samym miejscu nowa okazała budowla, która także była drewniana i nosiła to samo, co wcześniej patronium Świętego Krzyża⁴³.

Na utrzymanie prebendy i rezydującego tam księdza, w specjalnie w tym celu wybudowanym domu (ze środków miasta), przeznaczono bogate uposażenie. Spory wkład do powstającej fundacji wniósł ks. Jan Przyłęcki (1696–1737), proboszcz Wadowic, Ryczowa i Woźnik. Pierwszym prebendariuszem kościoła, z prawem do pobierania części dochodów jako wynagrodzenie za spełniane obowiązki,



Metryka śmierci Agnieszki Zychowicz († 20 IV 1738),
matki ks. Pawła Franciszka Zychowicza,
Archiwum Parafii Wieprz,
Liber mortuorum ab anno 1730–1759, t. 1, s. 148.

41 Tamże, s. 10.

42 Tamże, s. 63.

43 G. Studnicki, Wadowice. Parafia i kościół Ofiarowania NMP. Rys historyczny, Wadowice 1995, s. 12. [Dalej cyt.: Wadowice. Parafia i kościół Ofiarowania NMP]; Z dziejów Wadowic, s. 77–78.



Mapa Wadowic z wyraźnie widocznym kościołem parafialnym i drugim – Św. Krzyża nad Choczenką, ufundowanym przez wadowiczana ks. Pawła Zychowicza w 1735 r.; Friedrich von Mieg, Karte des Koenigreichs Galizien und Lodomerien, 1779–1782, skala 1 : 28 000, Krigsarchiv w Wiedniu.

został mianowany główny inicjator jego odbudowy ks. Paweł Zychowicz. Zgodnie z dokumentem erekcyjnym z 9 I 1735 r. pierwszeństwo do prebendy, w nagrodę za jej fundację, należało do niego samego lub jego krewnych, a dopiero w dalszej kolejności, w razie braku chętnych Zychowiczów, do innych osób. Zastrzeżono jednak, że kandydat musi być rodowitym wadowiczaniec⁴⁴. Śledząc kolejnych prebendariuszy kościoła nad Choczenką można stwierdzić, że istotnie zapis ten, przynajmniej przez pierwsze kilkadziesiąt lat, był ściśle przestrzegany. Funkcje te po ks. Zychowiczu pełnili jego najbliżsi krewni – siostrzeńcy: Antoni i Kazimierz Smolikowicze⁴⁵, synowie wspomnianego już burmistrza miasta Grzegorza i Magdaleny z Zychowiczów.

44 Tamże, s. 77–78.

45 Biblioteka Jagiellońska, Oddział Rękopisów, rkps. nr 5944/II, s. 131.

Wkrótce tak wyjątkowe zasługi dla lokalnego kościoła i samego miasta, połączone z osobistym szacunkiem wśród parafian i duchowieństwa, zauważyły też władze kościelne, nadając mu nowe beneficjum. W dniu 3 X 1743 r. objął on urząd proboszcza Ryczowa, Woźnik i Wadowic⁴⁶, otrzymując na nie dyspensę papieską, wydaną pod datą 12 II 1745 r.⁴⁷. Był to wymóg konieczny, wynikający z postanowień Soboru Trydenckiego, który zakazał osobom duchownym kumulować w jednym ręku dwóch beneficjów. Należy bowiem pamiętać, że już wówczas ks. Zychowicz był nie tylko proboszczem Wieprza i Andrychowa, ale także prebendarzem kościoła Świętego Krzyża w Wadowicach, a dodatkowo pełnił też funkcję dziekana zatorskiego.

Nowy kapłan Wadowic⁴⁸, jak wolno przypuszczać, kontynuował wieloletnie dzieło odbudowy kościoła i zabudowań plebańskich po wielkim pożarze miasta z 18 V 1726 r. W czasie tego kataklizmu wyjątkowych zniszczeń doznała zwłaszcza wadowicka świątynia, z której ocalało zaledwie prezbiterium. Odbudowywany przez Zychowicza kościół został poświęcony już za jego następcy – siostrzeńca ks. Antoniego Smolikowskiego, a odpowiednich obrzędów dopełnił sufragan krakowski ks. bp. Franciszek Potkański w 1756 r.⁴⁹.

Ks. Paweł Franciszek Zychowicz zaledwie siedem lat pełnił funkcję proboszcza Wadowic, Ryczowa i Woźnik. Jeszcze przed 29 IV 1750 r. dobrowolnie zrezygnował, najprawdopodobniej z nadmiaru pracy⁵⁰. Zdołał jednak przekazać trzymane przez siebie beneficjum ks. Antoniemu Smolikowskiemu, cenionemu doktorowi filozofii, a następnie profesorowi Akademii Krakowskiej⁵¹.

SCHYLEK ŻYCIA

Wszechstronne zaangażowanie ks. Pawła Franciszka Zychowicza w różnorodne sfery życia publicznego i kościelnego zostało przerwane niespodziewaną śmiercią. Zasłużony wadowiczanie, długoletni dziekan zatorski, proboszcz Wieprza i Andrychowa oraz innych pomniejszych miejscowości niemal do końca swoich dni pozostał aktywnym kapłanem. Zmarł po krótkiej chorobie w środę

46 AKMK, Acta Officialia 183, s. 348.

47 AKMK, AV 35: 1748, s. 309.

48 Wadowice wraz z Ryczowem należały jako filia do parafii Woźniki.

49 Wadowice. Parafia i kościół Ofiarowania NMP, s. 14.

50 AKMK, Tabele Załuskiego 67.

51 Biblioteka Jagiellońska, Oddział Rękopisów, rkps. nr 5944/II, s. 131.

11 XII 1765 r. na plebani w Wieprzu, mając 76 lat życia i ponad 51 lat kapłaństwa. Był jednym z najdłużej urzędujących proboszczów tej parafii – 45 lat i 10 miesięcy, zaś łącznie przebywał tutaj przez niemal 52 lata, a więc całe swoje kapłańskie życie. Śmierć jego była zaskoczeniem, a on sam był powszechnie i szczerze przez wszystkich opłakiwany. Do zgonu przyczyniła się zapewne wysoka gorączka, która wystąpiła na kilka dni przed jego odejściem. W ostatniej godzinie życia przy umierającym czuwała najbliższa rodzina i przyjaciele. Opatrzony ostatnimi sakramentami zmarł na rękach siostrzeńca ks. Antoniego Smolikowskiego⁵².

Pogrzeb odbył się w Wieprzu przy udziale licznie zgromadzonych duchownych z całego dekanatu zatorskiego. Również parafianie nie zapomnieli o dokonaniach swojego duszpasterza; odwdzięczyli się mu za trudy życia, tłumnie uczestnicząc w jego ostatniej drodze. Doczesne szczątki zmarłego zostały złożone w najbardziej godnym miejscu dla każdego kapłana – w wieprzowskim kościele, nieopodal ołtarza głównego i ambony, z której nauczał i głosił Słowo Boże przez ponad pół wieku⁵³.

Na zakończenie należy podkreślić, że ks. Paweł Zychowicz wobec duchowieństwa i parafian zawsze okazywał otwartość serca i spieszył im z pomocą. Pamięć o tak wielkim kapłanie, nie odeszła wraz z jego śmiercią, ale długo trwała wśród wiernych. Potwierdza to fakt, że jeszcze w XIX stuleciu, kiedy sporządzano Elenchus, czyli imienny spis księży kościoła andrychowskiego, nie omieszkało napisać o ks. Zychowiczu, że „(...) był gorliwym pracownikiem w winnicy Pańskiej, mężem (człowiekiem) przejmym, przyjacielem braci (ludu)”⁵⁴.

52 Archiwum Parafii Andrychów, Elenchus..., niepaginowane, poz. 6.

53 Tamże, niepaginowane, poz. 6.

54 Tamże, niepaginowane, poz. 6.